

# E. Ochab ministrem rolnictwa

Rada Państwa na wniosek prezesa Rady Ministrów powołała na stanowisko ministra rolnictwa obywatela Edwarda Ochabę, przy równoczesnym odwołaniu z tego stanowiska obywatela Antoniego Kullgowskiego.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Z

CENA 40 GR.

# Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VIII. Nr 9 (2319)

KIELCE, CZWARTEK, 10 STYCZNIA 1957 R.

(Nakł. 55.126)

## Wytyczne KC PZPR i NK ZSL w sprawie POLITYKI ROLNEJ

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Naczelny Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego stwierdzają, że prawidłowy rozwój gospodarki narodowej, zapewnienie poprawy warunków materialnych ludzi pracy w mieście i na wsi wymaga umocnienia władzy ludowej na

gruncie sojuszu robotniczo-chłopskiego, dalszego rozwoju przemysłu socjalistycznego, umocnienia spójności ekonomicznej między miastem i wsią jak też uruchomienia odpowiednich sił i środków, które będą sprzyjać wszechstronnemu wzrostowi produkcji rolnej. Wzrost ten może na osiągnąć przy swobodnym

rozwoju gospodarstw indywidualnych w oparciu o różnorodne formy wzajemnej pomocy, zrzeszeń i zespołów chłopskich. Spółdzielczym gospodarstwom różnym, opartym na zdrowych zasadach, należy udzielać stałego poparcia.

Stojąc na gruncie socjalistycznej przebudowy wsi, KC PZPR i NK ZSL uważają, że droga do uściszczenia produkcji rolnej prowadzi przez różnorodne formy wspólnoty produkcyjnej przy jednoczesnej intensyfikacji gospodarki chłopskiej, wprowadzaniu coraz wyższej techniki, wzmocnieniu kultury rolnej i zamocnieniu wsi.

Rodzaje zespołowych form i zrzeszeń produkcyjnych oraz sposoby ich organizowania wynikają z konkretnych warunków i potrzeb rolników, których własne doświadczenia i swoboda wyboru będą decydującą o postępie przebudowy i rozwoju gospodarki socjalistycznej.

Państwo winno zapewnić o parcie podstawowym masom chłopskim, małym i średnim różnym gospodarstwom, przede wszystkim poprzez zapewnienie opłacalności produkcji, zaopatrzenie w środki produkcji, politykę kredytową oraz uwolnienie od nadmiernej opłaty. Należy też usunąć te ograniczenia, które hamują rozwój produkcji większych gospodarstw chłopskich.

W obecnej sytuacji KC PZPR i NK ZSL uważają za najważniejsze rozwiązanie następujących problemów: uporządkowania nieprawy i stabilizacja stosunków własności ziemnej, ustalenie nowych zasad w stosunkach ekonomicznych między państwem i wsią, zagwarantowanie rolnictwu niezbędnych środków ze strony przemysłu i stworzenia warunków dla samodzielnego rozwoju społeczno-zawodowego ruchu gospodarczego na wsi.

### Prawo własności i obrót ziemią

Dla rozwoju chłopskiej gospodarki rolnej ważne jest jasne określenie i przestrzeganie w praktyce praw własności. W zakresie posiadania, dzierżawienia, kupna i sprzedaży gruntów pochodzących ze spadku, działów rodzinnych i otrzymanych z reformy rolnej, gruntów indywidualnych i spółdzielczych należy znieść istniejące ograniczenia i przestrzegać za-

(Dokończenie na str. 2)

### Sprawa Węgier znowu na forum ONZ

NOWY JORK PAP. W środę po południu wczorajnie zostały obrady plenarne Zgromadzenia Ogólnego NZ. Jak podaje agencja zachodnia, na pierwszym posiedzeniu Zgromadzenia omawiano sprawę Węgier. W kuluarach ONZ twierdzi się, że grupa 20 państw z USA na czele zamierza wnieść nowy projekt rezolucji.

BUDAPEST PAP. Jak podała rozgłoszenia budapesteńska, we wtorek po południu rozpoczęły się w stolicy Węgier rozmowy między przedstawicielami Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i innych partii wchodzących w skład Patriotycznego Frontu Ludowego. Rozmowy te — jak stwierdza agencja Reuters — dotyczą sprawy rozszerzenia bazy politycznej rządu.

### Emil Zatopek nie będzie więcej startował

Trzykrotny zwycięzca olimpijski na XV Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach w roku 1952, Czechosłowak Emil Zatopek oświadczył wczoraj w Moskwie, że w przyszłości nie weźmie już udziału w żadnym biegu i wycofuje się z czynnego życia sportowego.

### Delegacja rządowa NRD opuściła Moskwę

MOSKWA PAP. W dniu 8 bm. opuściła Moskwę, udając się w drogę powrotną do kraju, delegacja rządowa NRD z premerem Otto Grothemlem na czele.

### Echa wydarzeń w Jemenie

KAIR PAP. Silny niepokój budzą tu wydarzenia w Jemenie. Według doniesień prasy egipskiej, poselstwo Jemenu w Kairze otrzymało wiadomość o rozszerzaniu się w tym kraju rewolwy antybrytyjskiej. Z drugiej strony donoszą o wzmagających się działaniach lojalistów brytyjskiego na terytorium Jemenu.

Posel Jemenu w Kairze odbył z prezydentem Nasserem dłuższą rozmowę w sprawie „Agencji brytyjskiej”. Postępowanie Anglików w Jemenie zostało potępione na ostatnim posiedzeniu Komitetu Politycznego Ligi Arabskiej.

### Egipt odmówił prowadzenia rokowań z W. Brytanią i Francją

(INF. WL.). Egipt odmówił prowadzenia pośrednich czy bezpośrednich rozmów z W. Brytanią i Francją w sprawie Kanału Sueskiego. Egipski dyrektor informacji, Abdel Kader Hatem komentując te decyzje oświadczył, że kraj jego nie może prowadzić rozmów z państwami, które dokonały agresji na ziemię egipską, gwałcąc tym samym szereg umów międzynarodowych.

Pineau odleciał do Waszyngtonu (INF. WL.). Francuski minister spraw zagranicznych Pineau odleciał wczoraj do Waszyngtonu w celu przeprowadzenia rozmów z Dullesem. Agencja France Presse określa mające się odbyć rozmowy jako bardzo ważne.

Chińska delegacja handlowa w Warszawie (INF. WL.). Wczoraj przybyła do Warszawy rządowa delegacja handlowa i lotnicza CHRL celem zawarcia umowy handlowej na rok bieżący.

Wczoraj w Warszawie kandydat do Sejmu Władysław Gomułka spotkał się ze swoimi wyborcami w Warszawskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego Nr 2. Wł. Gomułka udzielił odpowiedzi na 55 pytań, które dotyczyły przede wszystkim spraw: ●gospodarczych ●roli przyszłego Sejmu ●partii i jej kierownictwa Przemówienie Władysława Gomułki na spotkaniu z wyborcami podamy w numerze jutrzejszym

### w kilka ZDANIACH

Rozmowy radziecko-chińskie (INF. WL.). Wczoraj kontynuowano w Moskwie rozmowy między delegacjami rządowymi ZSRR i Chin w sprawie dalszego rozwoju przyjaznych stosunków między obu krajami. Ze strony radzieckiej w rozmowach brał udział m. in. Chruszczow i Bulganin, a ze strony chińskiej Czu En-laj i Ho Lung.

### EDEN podał się do dymisji

(INF. WL.). Agencja Reutersa podała oficjalnie do wiadomości, że premier W. Brytanii podał się do dymisji.

### Posiedzenie Rady Ministrów

8 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym rozpatrzone szereg projektów u-

### 15 Ibm. sesja WRN w Kielcach

15 bm. w Kielcach odbędzie się sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Obrady rozpocznie się o godz. 10 w sali portretowej na Zamku. W programie obrad przewidziane są informacje o wykonaniu interpelacji radnych, zgłoszonych na sesji 27.X.56 r., uzupełnienie składu okręgowych komisji wyborczych i wybór ławników. Wyłonienie komisji powołującej o przeprowadzonej decentralizacji oraz o zmianach w podziale administracyjnym województwa. Na sesji tej będą też dzielone dotacje na rok bieżący, przy czym ustalą się założenia planów i budżetów dla powiatów i miast.

chwał. M. in. Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie organizacji szkolnictwa przysposobienia rolniczego. Szkoły takie, których uruchomieniem zajmie się Ministerstwo Oświaty, powstaną w niektórych wsiach już w bież. roku. Okres nauczania trwać będzie przez 5 miesięcy w roku — od listopada do marca, w następnych zaś miesiącach uczniowie tych szkół odbywać będą zajęcia praktyczne w rodzinnych gospodarstwach pod kierunkiem specjalnych instruktorów szkolnych, względnie na działkach doświadczalnych prowadzonych przy szkołach.

Rozpatrzone zostały również projekt ustawy w sprawie reformy podziału administracyjnego. Celem tego projektu jest uprawnienie wojewódzkich rad narodowych do decydowania o siedzibie i granicach rad gromadzkich. Rada Ministrów postanowiła sprawę tę w formie projektu ustawy przekazać do rozpatrzenia Sejmowi. Ponadto Rada Ministrów rozpatrzyła plan kasowy i plan kredytu Narodowego Banku Polskiego na I kwartał 1957 r.

# NOTATNIK WYBORCZY

## Spotkania z kandydatami: Kielce

RZEMIEŚLNICY kielcejscy gościli u siebie ministra Zygmunta Moskwę — kandydata na postać z ramienia SD. Przed spotkaniem obawiano się, że „starym zwyczajem” ludzie nie będą chcieli mówić, lecz ograniczą się do wysłuchania wystąpienia kandydata. Tymczasem stało się inaczej. Rzeczowe przemówienie ministra Moskwę zachęciło do rozmowy o dyskusji, która trwała blisko 5 godzin. — W rozwoju produkcji rzemieślniczej — mówił minister — zainteresowany jest cały naród, zainteresowana jest partia i rząd. Polityka w stosunku do rzemiosła nie może być konfuralna. Na dowód tego niechaj służy fakt: Tylko w roku 1957 rzemiosło otrzyma bezpośrednio od państwa 100 ton przedży bawieinianej, 20 tys. m sześci.

stanawiało się nad dalszymi perspektywami rzemiosła. Przebieg całego spotkania był bardzo ciekawy. Na pewno wynieśli z niego wiele wyborcy oraz kandydat na posła. (16)

## Za 10 dni WYBORY

### Bez obiecanek...

MALY Jacek, syn mojej sąsiadki, wyparł się rodzony ciotkini. Na jej widok wybuchł płaczem. Początkowo nie zaimponował reakcją tego przemętego malca. Dopiero później dowiedzieliśmy się o tej sprawie. Odtąd ciotkini oblicza Jacekowi prawdziwy helikopter. Ucieszył się chłopczyka, bo wierzyl w dobre intencje cioci. Tymczasem okazało się, że ciotka wcale nie miała zamiaru darować siostrzeńcowi helikoptera...

Przytoczona wyżej historyjka może odnieść się z powodzeniem do niektórych kandydatów na posłów. Licząc widocznie na taki poklask — próbują obliczyć wyborcom gruski na... wierzbie. Dowody? Proszę bardzo.

Jeden z kandydatów na posła z okręgu radomskiego zaczął ostatnio zdobywać się w obliczawcu. Przed paroma dniami, na spotkaniu w Jędrzejku — oświadczył: — Będę walczył o zmianę kodeksu karnego, który nakazuje karę chłopa więzieniem za kradzież droższą z lasu. Czyż to takie przestępstwo, aby sadzić do więzienia? I dalej — inne wspaniałe jakości poglądy:

— Popieramy Gomułkę, bo potworzył wst odlechną, bo zlikwidował spółdzielnie produkcyjne...

Oczywiście, demagogiczne poglądy nie były do przesłania zebranych. Wielu chłopów nie zgodziło się z taką argumentacją.

— My jedyni jedyni prawdy — mówił m. in. Kowalczyk. — Chłop polski przeszedł w poprzednich latach długą szkołę, przeszedł niejedną zyciową uniwersytet i demagogii dziś już nie potrzebuje. Mówię nam prawdę, szanujcie nas, a odmydli z pewnością wasze i serca ludowe Polacco.

Oto właśnie chodzi. Nie demagogie, nie łatwizna i obiecanki. Każdego z nas winno cechować szlachetność i realne spojrzenie na naszą sytuację.

Chłopi z Jędrzejki dali kandydatom lekcję politycznego myślenia. Jakiśmian powinni, za przemysłał on te lekcje i wycofać się z listy kandydatów.

ZAJNTERESOWANY

### Kleczanów

SPOTKANIE mieszkańców przez kilka miesięcy był Kleczanowa z kandydatem na posła do Sejmu tow. Lucjanem Gónciarzem, nie jest najlepiej traktowany przez władze wojewódzkie. Domagano się od władz powiatowych załatwienia szeregu takich spraw, jak targowica w Sandomierzu, ułatwienie nie zbytu owoców w przetrzeźni w Dwikoszach, przyspieszenie budowy szkoły i elektryfikacji.

Tow. Gónciarz równocześnie jako przew. PRN, przyrzekał zająć się niektórymi sprawami. Mówiąc o tym spotkaniu, zwrócić należy uwagę, że nie któryś mówcy stawiał tow. Gónciarzowi złowidele zarzuty. Zarzuty to były, jak się później okazało, niesłuszne, nieprawdziwe. Jeden z mówców np. stwierdził, że za jego życia od reszty wsi, nie mówiąc im o tym co dzieje się w partii i w ZSL. Mówiąc o sprawach gospodarczych wsi — chłopki wskazywali, że powiat sandomierski, który

### Nikt nic nie wie...

Są podobno spotkania kandydatów z wyborcami. Pisze o tym „Słowo Ludu”, podaje krótkie sprawozdania ze spotkań. A więc — sprzeczność. Lecz jak się tu upewnić, dokładnie i od kogo — gdzie i kiedy? Wskazano ludzi w blizkości. Aż ciżby kandydatów? Bo ja nie znam wszystkich. Znamy z Kielc powiadzieli mi fakt: „Podnieś słuchawkę telefonu i nakreśl numer 36-65”. Podniosłem i nakreśliłem. Zgłosił się aktywista Okręgowego Komitetu Wyborczego Frontu Jedności Narodu, który pochylił mi kłaniamy terminów (dokładnych) spotkań. Podziękowałem.

Potem pojechałem. Odszedł dnia 1 stycznia do kopalni „Słonie”, gdzie z górnikami miał zaplanowane spotkanie dwój kandydatów z

Kielc. Tam nikt nic nie wiedział o planowanym spotkaniu. Kandydat nie przyjechał. Wrócić do Kielc zły, że przywoły... nikt. Nakreśliłem numer 36-65. Zgłosił się mój aktywista. Pytałem — „dlaczego uprzedził organizowane te spotkania i w których kandydatami? Bo ja nie znam wszystkich. Znamy z Kielc powiadzieli mi fakt: „Podnieś słuchawkę telefonu i nakreśl numer 36-65”. Podniosłem i nakreśliłem. Zgłosił się aktywista Okręgowego Komitetu Wyborczego Frontu Jedności Narodu, który pochylił mi kłaniamy terminów (dokładnych) spotkań. Podziękowałem.

### Partykularyzm contra obywatelskiemu rozsądkowi

PRAKTYKA dni ostatnich wykazała, że wadliwie społeczeństwa coraz mocniej zarysowuje się podział w polnowa- niu roli i zadań, a tym samym i Sejmu, jako całego. Pierwsza i na szczególne zwrócenie uwagi, licząca część wyborców zdaje sobie jasno sprawę, że Sejm winien być organem ustawodawczym, posiadającym prawo kontroli rządu. W związku z tym ludzie chcą i będą wybierać do Sejmu najlepszych kandydatów, posłów, którzy gwarantują, iż nowy Sejm nie narwie do niechlubnych tradycji swego poprzednika. Ale... W tzw. terenie, ściśle, w okręgach wyborczych naszego województwa spotkać można także ludzi, którzy rolę Sejmu wiążą z interesami prywatnymi, a w najlepszym wypadku chcą z niego uczynić zbiorowisko reprezentantów powiatów czy nawet gromad.

Takie stanowisko stało się rodzowem obecna kampania wyborcza obfituje. Jednym z przejawów zaciekankowości i partykularyzmu jest chociażby pojawianie się tu i ówdzie niechęć do posłów „centralnych”. Przykłady? Można je spotkać niemal wszędzie. I tak np. w powiecie buskim pewna część ludzi stara się za wszelką cenę zdyskredytować w oczach społeczeństwa tzw. „centralników”. I nie przebiega w środ-

kach! Od intrygi do potwarzy, od plotek do szantażu politycznego — oto droga tzw. „walki wyborczej”. I co gorzej — ludzie zwalczający „centralników” robią to rzekomo w imię dobra wyborców, którzy „przecież widać mieć swoich przedstawicieli”!

Z podobnymi przykładami spotkać się można i w innych okręgach. Zjawisko to występuje także w innej postaci. Tu już chodzi nie o posłów centralnych, ale o niezrówną rywalizację między powiatami. I tak np. w powiecie staszowskim spotkać można twierdzenie, że wyborcy nie będą głosować na „posłów buskich”, bo są na pliczkowskich, zwołanych na starachowskich, sandomierskich na opawskich itd... itd.

I tu mamy do czynienia z niesłuszną rywalizacją, jeśli to tak można nazwać. Zdarzają się bowiem wypadki, że niektórzy kandydaci usiłują zdyskredytować w oczach społeczeństwa swego przeciwnika. Nie trzeba chyba wiele pisać o takich metodach. Są one nie tylko niesłuszne, ale godzą w elementarne zasady uczciwej rywalizacji, noszą charakter brzydkiej walki o miejsce na ławie poselskiej.

O wyborze na posła winny zdecydować nie intrygi, podkopywanie innych kandydatów, ale rozsądek i wyrozumiałość. (Dokończenie na str. 3)

### Listy wyborców sprawdzać możemy tylko do 14 stycznia br.



W Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 127 w Kielcach. Przewodniczący Komisji Zygmunt Medyński sprawdza, czy na liście umieszczone zostały nazwiska Stanisława Paska.

### Patrz str. 3: Sylwetki kandydatów na posłów do Sejmu



# Wytyczne KC PZPR i NK ZSL w sprawie polityki rolnej

(Dokończenie ze str. 1)

sady wolnego obrotu ziemi. Zasada ta powinna być konsekwentnie stosowana także do gospodarstw na Ziemiach Zachodnich, tak osadniczych jak i ludności z dawna osiedleń. Gwarantując ochronę i pozostawienie tego prawa w stosunku do wszystkich rolników, państwo będzie jednak przeciwdziałało tworzeniu się gospodarstw przekraczających normy obszarowe, określone w dekretach o reformie rolnej i osadnictwie, oraz zwalczać spekulację cyjną handlu ziemią.

Gospodarstwom osadniczym na Ziemiach Zachodnich i innych terenach osiedleńczych trzeba umożliwić, jeśli warunki nie to pozwalają, powiększenie arealu w granicach maksymalnych do 15 ha, a gospodarstwom o charakterze hodowlanym — do 20 ha przez nadanie gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi według obowiązujących zasad. Gruntów nie zagospodarowane, pozostające w dyspozycji Państwowego Funduszu Ziemi, należy wydzielić w pierwszym rzędzie chłopom małym i średniorolnym na dogodnych warunkach, przyjmując zasadę co najmniej 3-letniego okresu dzierżawy.

Dla utwierdzenia poczucia własności niezbędne jest jak najrybniejsza zakończanie prac związanych z wydawaniem aktów naństwa oraz wpisem do ksiąg hipotecznych. Ma to szczególne znaczenie dla Ziemi Zachodnich.

Wymaga również uregulowania sprawa podatku od nabywania, spadków i darowizn, kierunku podniesienia granicy majątku wolnego od opodatkowania, wprowadzenia jednolitych norm szacunkowych i usunięcia istniejących w tej dziedzinie dowolności.

## Wymiana towarowa wioś — miasto

Stosunki ekonomiczne między miastem a wsią, między przemysłem i rolnictwem powinny opierać się na następujących zasadach: na stałe rozwijającej się kontrakcji, gwarantującej opłacalność produkcji rolnej zapewniającej przemysłowi rentowność, na stałym rozszerzaniu rynku zbytu na wsi oraz w wymianie rynkowej regulowanej środkami ekonomicznymi przez państwo.

Z uwagi na trudną sytuację gospodarczą wynikającą z niskiego poziomu produkcji rolnej, braku rezerw oraz odpowiadającej ilości towarów, koniecznych dla pokrycia zwiększonych dochodów ludności, ograniczenie obowiązkowych dostaw aż do całkowitego ich zmniejszenia musi odbywać się stopniowo.

KC PZPR i NK ZSL stwierdzają, że — w ramach istniejących obecnie możliwości — należy wprowadzić najbardziej konieczne a zarazem najbardziej skuteczne dla rozwoju produkcji rolnej zmiany w zakresie obciążeń wsi, tak gospodarstw indywidualnych, jak i spółdzielni produkcyjnych, zapobiegając w drodze produkcyjnej i w kierunku prawidłowego ustalenia stosunku cen artykułów przemysłowych do cen produktów rolnych.

## Zmiany w systemie obciążeń gospodarstw rolnych

1) Obniżenie planu skupu zbóż z obowiązkowych dostaw zbóż ze zbiorów 1957 r. o jedną trzecią, tj. około 530 tys. ton — według następujących zasad:

a) zwolnienia z obowiązkowych dostaw zbóż wszystkich gospodarstw rolnych o obszarze do 2 ha przedzielonych gruntów ornych. Gospodarstwa te objęte zostaną również zwolnieniem w obowiązkowych dostawach ziemiaków.

b) obniżenia norm obowiązkowych dostaw zbóż w tych rejonach, gdzie nie odpowiadają one warunkom produkcyjnym i możliwościom towarowym, szczególnie na Ziemiach Zachodnich.

c) wydatnego złagodzenia programów norm obowiązkowych dostaw zbóż, zwłaszcza dla tych gospodarstw średniorolnych i większych, które są nadmiernie obciążone.

d) przyjęcia za podstawę wymiaru obowiązkowych dostaw i podatku gruntowego głębokości klasyfikacji gruntów w tych powiatach lub gromadach, gdzie klasyfikacja głębokości została zakończona; uwzględnienie ponadto należy indywidualnie włości wojewódzkich rad narodowych, postulując przyjęcie do czasu przeprowadzenia klasyfikacji głębokości za podstawę wy-

miaru dawnej klasyfikacji skarbowej, bądź klasyfikacji według ksiąg katastralnych w tych rejonach, gdzie społeczną szacunkową klasyfikacją gruntów jest wyższe za wysoko w stosunku do faktycznej jakości gleby.

2) Zmniejszenia progresywne wymiaru podatku gruntowego dla gospodarstw większych, obowiązującą górą granicę z 40 proc. na 40 proc.

3) Podniesienie ceny zbóż, dostarczanych w ramach obowiązkowych dostaw ze zbiorów 1957 r. o około 100 proc.

4) Podniesienie ceny skupu skór surowych i wełny owczej.

5) Objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznych statków pracowników najemnych, zatrudnionych w indywidualnych gospodarstwach rolnych.

Zachodzi jednocześnie konieczność dokonania podwyżki cen niektórych artykułów przemysłowych. Oprócz dotychczas podwyżek cen tartaku i linowego drewna, wapna budowlanego, cegły, dachówki, zachodzi konieczność podwyżki cen nawozów sztucznych (z wyjątkiem nawozów przeznaczonych dla plantatorów upraw kontraktowych), maszyn, narzędzi rolniczych i węgla. Ceny nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi rolniczych zostaną podwyższone w styczniu 1957 r., zaś ceny węgla w okresie późniejszym.

Zwiększenie zapotrzebowania wsi w materiały budowlane i nawozy sztuczne, połączone z podwyżką cen, ukończył spekulacją tymi artykułami oraz przyczyniło się do rentowności produkcji tak ważnych dla rolnictwa gatunków

|                               |                |
|-------------------------------|----------------|
| w zbożu . . . . .             | 400 tys. ton   |
| w ziemiakach . . . . .        | 500 " "        |
| w mleku . . . . .             | 40 " "         |
| w zębkach . . . . .           | 160 mln litrów |
| w podatku gruntowym . . . . . | 800 mln zł     |

## Mechanizacja i zaopatrzenie rolnictwa w środki produkcji

W roku 1957 przewiduje się znaczną poprawę zaopatrzenia wsi w środki produkcji, a przede wszystkim w maszyny rolnicze. Gospodarstwa indywidualne będą mogły nabywać takie maszyny, jak koszałki, żniwiarki, młocarnie kieratowe,

## Zaopatrzenie gospodarki chłopskiej w maszyny i narzędzia rolnicze

|   | 1956   | 1957   | wskaznik |
|---|--------|--------|----------|
| 1. traktory . . . . .                                 | —      | 3.000  | —        |
| 2. przyczepy . . . . .                                | —      | 5.500  | —        |
| 3. silniki spalinowe . . . . .                        | 2.300  | 5.000  | 217,4    |
| 4. silniki elektryczne . . . . .                      | 2.400  | 11.800 | 491,7    |
| 5. opielacze konne i ręczne . . . . .                 | 41.900 | 50.100 | 119,6    |
| 6. siewniki zbożowe w przeliczeniu na 1,5 m . . . . . | 21.000 | 21.000 | 100,0    |
| 7. koszałki i żniwiarki . . . . .                     | 11.900 | 27.000 | 226,8    |
| 8. kopaczki do ziemiaków . . . . .                    | 21.700 | 27.850 | 128,1    |
| 9. młocarnie kieratowe . . . . .                      | 5.100  | 25.000 | 490,2    |
| 10. młocarnia czyszcząca słini kowa . . . . .         | 600    | 1.118  | 191,7    |
| 11. wialnie i młynki . . . . .                        | 20.000 | 25.000 | 140,0    |
| 12. parniki . . . . .                                 | 35.500 | 57.000 | 160,2    |
| 13. szekardnie . . . . .                              | 28.200 | 47.500 | 168,4    |
| 14. kieraty . . . . .                                 | 20.200 | 39.200 | 194,1    |

Wzrostowi społeczeństwa techniki musi towarzyszyć stałe polepszenie jakości produkcji oraz prace konstrukcyjne nad stworzeniem najbardziej wydajnych maszyn i narzędzi.

Za wzrostem zapotrzebowania spółdzielni produkcyjnych w sprzęt rolniczy, maszyny i narzędzia rolnicze, będzie zmniejszać się rola POM-ów w stosunku do spółdzielni.

Zadaniem POM będzie remonty maszyn spółdzielczych, roboty w zakresie mechanizacji hodowli i wykonywanie na zadanie spółdzielni rolniczych prac polowych. Z działalności POM powinny być całkowicie wyeliminowane wszelkie funkcje związane z administracją i zarządzaniem działalnością spółdzielni.

W związku ze zmianą sytuacji w rejonach działalności wiejskich POM winny zarządy rolnictwa oraz kierownictwa POM zwrócić szczególną uwagę na pełne i należyte wykorzystanie potencjału maszynowego i bazy remontowej oraz dotychczasowej kadry POM. W pierwszym rzędzie należy zawrzeć umowy o wykonanie robót wiosennych ze spół-

dzielnymi. Jednocześnie pobudzić inicjatywę chłopów w rozwijaniu własnej produkcji materiałów budowlanych i opa- łowych.

W dziedzinie polityki kredytowej zachodzi konieczność rewizji obowiązujących przepisów w kierunku objęcia kredytem wszystkich grup gospodarstw, zwłaszcza wysokości pożyczek i uproszczenia trybu kredytowania. Powinny być zwiększone kredyty na rozwój hodowli, zwłaszcza dla gospodarstw małych i średniorolnych, kredyty dla sioło dotychczas zagospodarowanych osadników i parcelatorów oraz kredyty na meliorację i podniesienie gospodarstw o zmniejszonej zdolności produkcyjnej.

W stosunku do wszelkich zespołów-form chłopskiej działalności gospodarczej, a zwłaszcza do spółdzielni produkcyjnych, powinna być prowadzona polityka kredytowa na szczególnie korzystnych warunkach. Celem kredytu musi być osłabienie możliwości trwałych efektów produkcyjnych.

Dochody uzyskane z tytułu zniesienia obowiązkowych dostaw mleka, obniżenia obowiązkowych dostaw zbóż oraz podwyżki cen zbóż z dostaw obowiązkowych powinny zwiększyć zainteresowanie rolników nowymi gruntami do zasiedlenia, szczególnie na Ziemiach Zachodnich. Stawia to też pomysłowe warunki do robót przy uprawach kontraktowych przez chłopów gospodarzy i inwentarza żywego z własnych środków.

Wszystkie poczynania, zmierzające do zmniejszenia obowiązkowych dostaw zbóż oraz podniesienia ich cen, wymagają jednocześnie wykonania szeregu przedsięwzięć w celu zwiększenia dostaw produktów rolnych i podatku gruntowego. Zależności te są znaczne, bo wynoszą na dzień 1.1.57 r.:

W rejonach przedzielonych, gdzie przeważa tryb drobnej gospodarki, występuje problem wolnych rąk do pracy. Rozwiązanie tego problemu jest możliwe przez osadnictwo na Ziemiach Zachodnich oraz w podbudowno — wachodnich województwach, zatrudnienie w PGR-ach, w przemyśle państwowym, w spółdzielczych zakładach przetwórstwa rolno-gospodarczego, w rzemiołstwie i w chałupnictwie oraz w miejscowych wytwórnich materiałów budowlanych. Państwo będzie popierało inicjatywę, zmierzającą do wykorzystania wszystkich możliwości w tej dziedzinie.

W rejonach przedzielonych, gdzie przeważa tryb drobnej gospodarki, występuje problem wolnych rąk do pracy. Rozwiązanie tego problemu jest możliwe przez osadnictwo na Ziemiach Zachodnich oraz w podbudowno — wachodnich województwach, zatrudnienie w PGR-ach, w przemyśle państwowym, w spółdzielczych zakładach przetwórstwa rolno-gospodarczego, w rzemiołstwie i w chałupnictwie oraz w miejscowych wytwórnich materiałów budowlanych. Państwo będzie popierało inicjatywę, zmierzającą do wykorzystania wszystkich możliwości w tej dziedzinie.

## Organizacja rolnictwa

W celu stworzenia pomyslnych warunków dla intensyfikacji gospodarki i szybkiego wzrostu produkcji rolnej należy zmienić strukturę organizacji i system kierowania rolnictwem.

Za wzajemnie godną jest poparcia podjęła po VIII Plenum przez chłopów i działaczy społecznych inicjatywa organizacji kolekt rolniczych na wsi. Komitet Centralny PZPR i Naczelny Komitet ZSL uważają, że w oparciu o szeroki aktywny i najlepsze tradycje Związku Samopomocy Chłopskiej powinniśmy rozwijać tę inicjatywę i doprowadzić do powstania społeczno zawodowej organizacji — Związku Kolekt rolniczych „Samopomoc Chłopska”.

Kółka rolnicze powinny posiadać własny statut i osobowość prawną, co jest niezbędne do samodzielnego rozwijania działalności gospodarczej. W miarę organizowania Związku Kolekt rolniczych „Samopomoc Chłopska” przestają działać odpowiednie ogniewa dotychczasowej organizacji ZSCH.

Ogniwami nadrzędnym dla kolekt rolniczych powinny być powiatowe, wojewódzkie i centralny Związek kolekt rolniczych.

W kółkach rolniczych chłopowie rozwijają różne formy działalności, np. sekcje maszynowe, kółka plantatorów nasienne, hodowców sadownictwa, pszczelarzy, doświadczalnictwa, zespoły melioracyjno-rolnicze, samostanowienia rolnicze i inne formy działalności przyczyniającej się bezpośrednio do podniesienia kultury rolnej i produkcji w gospodarstwach indywidualnych oraz w gospodarstwach rolniczych.

Kółka rolnicze mogą również inicjować organizowanie takich działań, jak ekwi- pamentacja tartu i węgla brunatnego, wyrób materiałów budowlanych, wystraty kolor- dźwięki, kurnie i inne przedmioty o charakterze socjalnym, jak łaźnia, piekarnia, pralnia.

Do pracy w powiatowym Związku należy przyłączyć fachowych agronomów o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych i społecznych. Do podstawowych zadań kółek rolniczych należy zaliczyć przede wszystkim:

## Zaopatrzenie gospodarki chłopskiej w materiały budowlane

| wyszczególnienie             | jedn. miary         | 1956  | 1957  | wskaznik |
|------------------------------|---------------------|-------|-------|----------|
| 1. cement . . . . .          | tys. ton            | 627   | 910   | 172,7    |
| 2. cegła . . . . .           | —                   | —     | —     | —        |
| 3. maś. felerne . . . . .    | mln szt.            | 409   | 500   | 122,3    |
| 4. wapno . . . . .           | tys. ton            | 325   | 390   | 120,0    |
| 5. dachówka . . . . .        | mln szt.            | 28    | 30    | 107,1    |
| 6. steralit . . . . .        | tys. m kw.          | 1650  | 2100  | 127,3    |
| 7. papa . . . . .            | tys. m kw.          | 14900 | 24000 | 161,1    |
| 8. szkło okienne . . . . .   | tys. m kw.          | 3.500 | 3950  | 112,8    |
| 9. tarcica iglasta . . . . . | tys. m <sup>3</sup> | 814   | 1670  | 211,9    |

Przewidziano na 1957 rok dość ci materialów są znaczące różnice w stosunku do poprzednich lat. Ale wobec złego stanu budynków na wsi, konieczne jest socie niewystarczające. Dla zahamowania procesu dezertacji, a następnie stworzenia warunków do szerszego rozwoju budownictwa na wsi, konieczne jest podjęcie dalszych kroków do rozwiązania tego problemu drogą zwiększenia produkcji materiałów budowlanych przez przemysł i rozwijania w tej dziedzinie chłopskiej inicjatywy społecznej.

Odnośnie nawozów sztucznych przewidziano w planie wzrost zapotrzebowania w porównaniu z rokiem 1956 wynosi 10 proc.

Fewten wpływ na produkcję rolnej będzie miał wzrost nakładów inwestycyjnych na meliorację z 873 mln zł w roku 1958 na 950 mln zł w roku 1957, należy jednak przyjąć zasadę znacznego zwiększenia udziału zainteresowanych w ponoszeniu kosztów tych prac.

W roku 1957 zostanie zelektryfikowanych dalszych 1.300 wsi. Wymaga to zapewnienia przez państwo odpowiedniej ilości materiałów i urządzeń instalacyjnych, których dotkliwy brak odczuwa nasza gospodarka narodowa. W zakresie elektryfikacji wsi trzeba przyjąć na przyszłość — o rdarę możliwość jak najszybszej — zasadę wykorzystywania energii elektrycznej jako źródła siły dla produkcji, a nie tylko światła. Podjęcie to za sobą konieczność przeprowadzenia odpowiedniej sieci i urządzeń, a równocześnie nastawienia przemysłu na produkcję różnego typu motorów elektrycznych oraz odpowiednich ma-

## W sprawie rozwoju PGR

Wieloletni rozwój państwowych gospodarstw rolniczych powinna być intensyfikacja wszystkich działów produkcji, zapewnienie wysokiej towarowości, oraz zapobieganie rozrywaniu i indywidualnych gospodarstw chłopów w kwalifikowane nastawie i materiał zarodowy.

Gospodarstwom należy pozostawić swobodę w ustalaniu kierunku rozwoju ich gospodarstwa, zgodnie z miejscowymi warunkami.

Jedną z głównych przyczyn słabości części gospodarstw PGR jest brak dostatecznej ilości pracowników i malejąca zainteresowanie wynikającą z produkcji gospodarstw. Należy w związku z tym stworzyć warunki ekonomiczne i mieszkaniowe zachęcające do osiedlenia się w państwowych gospodarstwach rolnych, zwłaszcza na ziemiach zachodnich i północnych.

Państwowe gospodarstwa rolne powinny być oparte na zasadzie rentowności. W tym celu należy stopniowo usamodzielniać gospodarstwa, które winny przechodzić na własny rachunek gospodarcy. Określona część zysku winna być przeznaczona na własne inwestycje gospodarstwa i fundusz zakładowy. W związku z tym należy odpowiednio uregulować ceny produktów PGR, zakupionych przez państwo. Zespołom PGR oraz gospodarstwom, które przeszły na własny rachunek, należy zapewnić możliwość zaopatrzenia się w środki produkcji bezpośrednio w placówkach handlowych lub w fabrykach.

Wielkie znaczenie dla udrożnienia, rozwoju i zapewnienia rentowności gospodarstw wiejskich ma utworzenie w nich samorządnej robotniczej w postaci rad robotniczych oraz wprowadzenie zasady udziału w zysku w ich zyskach.

Przy obsadzeniu kierowniczych stanowisk w państwowych gospodarstwach rolnych należy w pierwszym rzędzie uwzględnić kwalifikacje fachowe. Uposażenie personelu kierowniczego powinno być w dużym stopniu uzależnione od wyników ekonomicznych całego gospodarstwa.

Szczególne wysiłki należy skoncentrować na gospodarstwach o słabych wynikach produkcyjnych, zwłaszcza na gospodarstwach poddolgowych i nowozagospodarowanych, nie doinwestowanych i odczuwających brak pracowników. W gospodarstwach tych powinno się stosować specjalne środki zainteresowania rolników i specjalistów podniesieniem produkcji i wynikami ekonomicznymi.

Należy ustalić zasady i tryb ewentualnego przekazywania chłopom na Ziemiach Zachodnich tej części niedostatecznie zagospodarowanego arealu PGR, której zagospodarowanie przez chłopów może dać wyższe wyniki produkcyjne.

KC PZPR i NK ZSL uważają, że wprowadzając w życie powyższe zasady — należy jednocześnie podjąć opracowanie, a następnie realizację du-

żet mieszkanię, owocowoc- warzywniczej i innej.

W 1957 roku najpoważniejszy wzrost przewiduje się w zapotrzebowaniu w maszyny i narzędzia rolnicze oraz materiały budowlane.

Wieloletni rozwój państwowych gospodarstw rolniczych powinna być intensyfikacja wszystkich działów produkcji, zapewnienie wysokiej towarowości, oraz zapobieganie rozrywaniu i indywidualnych gospodarstw chłopów w kwalifikowane nastawie i materiał zarodowy.

Gospodarstwom należy pozostawić swobodę w ustalaniu kierunku rozwoju ich gospodarstwa, zgodnie z miejscowymi warunkami.

Jedną z głównych przyczyn słabości części gospodarstw PGR jest brak dostatecznej ilości pracowników i malejąca zainteresowanie wynikającą z produkcji gospodarstw. Należy w związku z tym stworzyć warunki ekonomiczne i mieszkaniowe zachęcające do osiedlenia się w państwowych gospodarstwach rolnych, zwłaszcza na ziemiach zachodnich i północnych.

Państwowe gospodarstwa rolne powinny być oparte na zasadzie rentowności. W tym celu należy stopniowo usamodzielniać gospodarstwa, które winny przechodzić na własny rachunek gospodarcy. Określona część zysku winna być przeznaczona na własne inwestycje gospodarstwa i fundusz zakładowy. W związku z tym należy odpowiednio uregulować ceny produktów PGR, zakupionych przez państwo. Zespołom PGR oraz gospodarstwom, które przeszły na własny rachunek, należy zapewnić możliwość zaopatrzenia się w środki produkcji bezpośrednio w placówkach handlowych lub w fabrykach.

Wielkie znaczenie dla udrożnienia, rozwoju i zapewnienia rentowności gospodarstw wiejskich ma utworzenie w nich samorządnej robotniczej w postaci rad robotniczych oraz wprowadzenie zasady udziału w zysku w ich zyskach.

Przy obsadzeniu kierowniczych stanowisk w państwowych gospodarstwach rolnych należy w pierwszym rzędzie uwzględnić kwalifikacje fachowe. Uposażenie personelu kierowniczego powinno być w dużym stopniu uzależnione od wyników ekonomicznych całego gospodarstwa.

Szczególne wysiłki należy skoncentrować na gospodarstwach o słabych wynikach produkcyjnych, zwłaszcza na gospodarstwach poddolgowych i nowozagospodarowanych, nie doinwestowanych i odczuwających brak pracowników. W gospodarstwach tych powinno się stosować specjalne środki zainteresowania rolników i specjalistów podniesieniem produkcji i wynikami ekonomicznymi.

Należy ustalić zasady i tryb ewentualnego przekazywania chłopom na Ziemiach Zachodnich tej części niedostatecznie zagospodarowanego arealu PGR, której zagospodarowanie przez chłopów może dać wyższe wyniki produkcyjne.

KC PZPR i NK ZSL uważają, że wprowadzając w życie powyższe zasady — należy jednocześnie podjąć opracowanie, a następnie realizację du-

żet mieszkanię, owocowoc- warzywniczej i innej.

Wieloletni rozwój państwowych gospodarstw rolniczych powinna być intensyfikacja wszystkich działów produkcji, zapewnienie wysokiej towarowości, oraz zapobieganie rozrywaniu i indywidualnych gospodarstw chłopów w kwalifikowane nastawie i materiał zarodowy.

Gospodarstwom należy pozostawić swobodę w ustalaniu kierunku rozwoju ich gospodarstwa, zgodnie z miejscowymi warunkami.

Jedną z głównych przyczyn słabości części gospodarstw PGR jest brak dostatecznej ilości pracowników i malejąca zainteresowanie wynikającą z produkcji gospodarstw. Należy w związku z tym stworzyć warunki ekonomiczne i mieszkaniowe zachęcające do osiedlenia się w państwowych gospodarstwach rolnych, zwłaszcza na ziemiach zachodnich i północnych.

Państwowe gospodarstwa rolne powinny być oparte na zasadzie rentowności. W tym celu należy stopniowo usamodzielniać gospodarstwa, które winny przechodzić na własny rachunek gospodarcy. Określona część zysku winna być przeznaczona na własne inwestycje gospodarstwa i fundusz zakładowy. W związku z tym należy odpowiednio uregulować ceny produktów PGR, zakupionych przez państwo. Zespołom PGR oraz gospodarstwom, które przeszły na własny rachunek, należy zapewnić możliwość zaopatrzenia się w środki produkcji bezpośrednio w placówkach handlowych lub w fabrykach.

Wielkie znaczenie dla udrożnienia, rozwoju i zapewnienia rentowności gospodarstw wiejskich ma utworzenie w nich samorządnej robotniczej w postaci rad robotniczych oraz wprowadzenie zasady udziału w zysku w ich zyskach.

Przy obsadzeniu kierowniczych stanowisk w państwowych gospodarstwach rolnych należy w pierwszym rzędzie uwzględnić kwalifikacje fachowe. Uposażenie personelu kierowniczego powinno być w dużym stopniu uzależnione od wyników ekonomicznych całego gospodarstwa.

Szczególne wysiłki należy skoncentrować na gospodarstwach o słabych wynikach produkcyjnych, zwłaszcza na gospodarstwach poddolgowych i nowozagospodarowanych, nie doinwestowanych i odczuwających brak pracowników. W gospodarstwach tych powinno się stosować specjalne środki zainteresowania rolników i specjalistów podniesieniem produkcji i wynikami ekonomicznymi.

Należy ustalić zasady i tryb ewentualnego przekazywania chłopom na Ziemiach Zachodnich tej części niedostatecznie zagospodarowanego arealu PGR, której zagospodarowanie przez chłopów może dać wyższe wyniki produkcyjne.

KC PZPR i NK ZSL uważają, że wprowadzając w życie powyższe zasady — należy jednocześnie podjąć opracowanie, a następnie realizację du-

żet mieszkanię, owocowoc- warzywniczej i innej.

Wieloletni rozwój państwowych gospodarstw rolniczych powinna być intensyfikacja wszystkich działów produkcji, zapewnienie wysokiej towarowości, oraz zapobieganie rozrywaniu i indywidualnych gospodarstw chłopów w kwalifikowane nastawie i materiał zarodowy.

Gospodarstwom należy pozostawić swobodę w ustalaniu kierunku rozwoju ich gospodarstwa, zgodnie z miejscowymi warunkami.

Jedną z głównych przyczyn słabości części gospodarstw PGR jest brak dostatecznej ilości pracowników i malejąca zainteresowanie wynikającą z produkcji gospodarstw. Należy w związku z tym stworzyć warunki ekonomiczne i mieszkaniowe zachęcające do osiedlenia się w państwowych gospodarstwach rolnych, zwłaszcza na ziemiach zachodnich i północnych.

Państwowe gospodarstwa rolne powinny być oparte na zasadzie rentowności. W tym celu należy stopniowo usamodzielniać gospodarstwa, które winny przechodzić na własny rachunek gospodarcy. Określona część zysku winna być przeznaczona na własne inwestycje gospodarstwa i fundusz zakładowy. W związku z tym należy odpowiednio uregulować ceny produktów PGR, zakupionych przez państwo. Zespołom PGR oraz gospodarstwom, które przeszły na własny rachunek, należy zapewnić możliwość zaopatrzenia się w środki produkcji bezpośrednio w placówkach handlowych lub w fabrykach.

Wielkie znaczenie dla udrożnienia, rozwoju i zapewnienia rentowności gospodarstw wiejskich ma utworzenie w nich samorządnej robotniczej w postaci rad robotniczych oraz wprowadzenie zasady udziału w zysku w ich zyskach.

Przy obsadzeniu kierowniczych stanowisk w państwowych gospodarstwach rolnych należy w pierwszym rzędzie uwzględnić kwalifikacje fachowe. Uposażenie personelu kierowniczego powinno być w dużym stopniu uzależnione od wyników ekonomicznych całego gospodarstwa.

Szczególne wysiłki należy skoncentrować na gospodarstwach o słabych wynikach produkcyjnych, zwłaszcza na gospodarstwach poddolgowych i nowozagospodarowanych, nie doinwestowanych i odczuwających brak pracowników. W gospodarstwach tych powinno się stosować specjalne środki zainteresowania rolników i specjalistów podniesieniem produkcji i wynikami ekonomicznymi.

Należy ustalić zasady i tryb ewentualnego przekazywania chłopom na Ziemiach Zachodnich tej części niedostatecznie zagospodarowanego arealu PGR, której zagospodarowanie przez chłopów może dać wyższe wyniki produkcyjne.

KC PZPR i NK ZSL uważają, że wprowadzając w życie powyższe zasady — należy jednocześnie podjąć opracowanie, a następnie realizację du-

## W sprawie polityki rolnej

Wieloletni rozwój państwowych gospodarstw rolniczych powinna być intensyfikacja wszystkich działów produkcji, zapewnienie wysokiej towarowości, oraz zapobieganie rozrywaniu i indywidualnych gospodarstw chłopów w kwalifikowane nastawie i materiał zarodowy.

Gospodarstwom należy pozostawić swobodę w ustalaniu kierunku rozwoju ich gospodarstwa, zgodnie z miejscowymi warunkami.

Jedną z głównych przyczyn słabości części gospodarstw PGR jest brak dostatecznej ilości pracowników i malejąca zainteresowanie wynikającą z produkcji gospodarstw. Należy w związku z tym stworzyć warunki ekonomiczne i mieszkaniowe zachęcające do osiedlenia się w państwowych gospodarstwach rolnych, zwłaszcza na ziemiach zachodnich i północnych.

Państwowe gospodarstwa rolne powinny być oparte na zasadzie rentowności. W tym celu należy stopniowo usamodzielniać gospodarstwa, które winny przechodzić na własny rachunek gospodarcy. Określona część zysku winna być przeznaczona na własne inwestycje gospodarstwa i fundusz zakładowy. W związku z tym należy odpowiednio uregulować ceny produktów PGR, zakupionych przez państwo. Zespołom PGR oraz gospodarstwom, które przeszły na własny rachunek, należy zapewnić możliwość zaopatrzenia się w środki produkcji bezpośrednio w placówkach handlowych lub w fabrykach.

Wielkie znaczenie dla udrożnienia, rozwoju i zapewnienia rentowności gospodarstw wiejskich ma utworzenie w nich samorządnej robotniczej w postaci rad robotniczych oraz wprowadzenie zasady udziału w zysku w ich zyskach.

Przy obsadzeniu kierowniczych stanowisk w państwowych gospodarstwach rolnych należy w pierwszym rzędzie uwzględnić kwalifikacje fachowe. Uposażenie personelu kierowniczego powinno być w dużym stopniu uzależnione od wyników ekonomicznych całego gospodarstwa.

Szczególne wysiłki należy skoncentrować na gospodarstwach o słabych wynikach produkcyjnych, zwłaszcza na gospodarstwach poddolgowych i nowozagospodarowanych, nie doinwestowanych i odczuwających brak pracowników. W gospodarstwach tych powinno się stosować specjalne środki zainteresowania rolników i specjalistów podniesieniem produkcji i wynikami ekonomicznymi.

W Warszawie, stycznia 1957.  
KOMITET CENTRALNY  
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ  
PARTII ROBOTNICZEJ  
NACZELNY KOMITET  
ZJEDNOCZONEGO  
STRONICTWA LUDOWEGO



# Janusz Fudalej



Rozmowę z Januszem Fudalejem, dyrektorem naczelnym huty im. M. Mowatki w Ostrowcu i kandydatem na posła do Sejmu z okręgu ostrowskiego rozpoczynamy od pytań związanych z jego życiorysem i działaniem.

Urodził się w 1923 roku w Ostrowcu, w powiecie opatowskim i tu zamieszkuje bez przerw do chwili obecnej. Do pracy uczęszczał do gimnazjum ogólnokształcącego w Ostrowcu. Podczas okupacji rozpoczął pracę zawodową w hucie Ostrowiec. W tym czasie brałem udział w ruchu konspiracyjnym Armii Krajowej pracując w podziemnych warsztatach granatów. W okresie okupacji poznałem obecną moją małżonkę pochodzącą ze wsi Wyszomontów k/Ostrowca, również uczestnicząc w ruchu podziemnego Batalionu Chłopskich.

Zaraz po wyzwoleniu rozpocząłem dalszą naukę kończąc maturę i uczęszczając z kolei na Wyższe Studium Nauk Społecznych w Katowicach. Opanowałem również w tym okresie trzy języki obce, w tym niemiecki, angielski i rosyjski. Po wojnie pracowałem w hucie kolejno jako kierownik działu finansowego, potem jako kierownik planowania inwestycji, a od roku 1930 jako szef działu inwestycji kierowałem sprawami rozwoju huty. W końcu 1955 roku zostałem mianowany na stanowisko dyrektora huty. Obecnie jestem członkiem KW PZPR w Kielcach. Biorę udział w pracach wielu komisji zajmujących się różnymi problemami gospodarczymi naszego województwa. Jestem sympatykiem i działaczem sportowym. Gdyby wybory mojego okręgu uświadlił mi kredyt zaufania na posła do przyszłego Sejmu, chciałbym tam m. in. zająć się następującymi sprawami:

Za problem najbardziej palący dla naszej okolicy uważam sprawę likwidacji bezrobocia, poprzez aktywizację życia na naszych wsiach i w małych miasteczkach. Uważam, że należy ten problem rozwiązywać w miastach i przemyśle poprzez szersze rozwijanie produkcji na

potrzeby konsumpcyjne oraz rolnictwa i budownictwa, poprzez zwiększenie zasobów rodzinnych dla kobiet nie pracujących i dokonanie uregulowania rent i emerytur dla ludzi starszych, do tej pory pracujących w przemyśle.

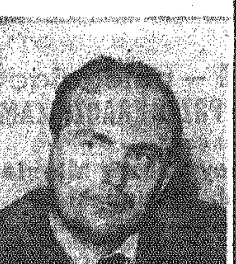
Za sprawę niemniej ważną uważam również jak najszybsze przywrócenie utraconej siły gospodarczej rolnictwa powiatu opatowskiego i sandomierskiego poprzez właściwy, praworządny stosunek do potrzeb i bolączek chłopów oraz faktyczną a nie „pisaną” tylko pomoc dla rolnictwa.

Dalsza kwestia, to sprawa mieszkaniowa. Za najbliższe na tym odcinku uważam obok rozwijania budownictwa indywidualnego, właściwe uporządkowanie systemu administracyjnego i konserwacji obecnych budynków mieszkalnych. W kwestii budownictwa na wsi problemem jest konieczność dokonania przelotu w zapaszeniu na materiały budowlane. Pod tym względem z dużą pomocą musi przyść rolnictwu również i przemysł kluczowy przez dostarczenie różnych materiałów (np. odpadów żelaznych) na zwiększoną produkcję materiałów budowlanych. Jestem również za szerokim rozrobieniem ziomości i reprivatyzacją drobnych zakładów materiałów budowlanych, które znajdują się obecnie pod zarządem państwowym lub spółdzielczym i pracują niewydajnie lub nierentownie. Chciałbym również rozwiązać problem ciężkich warunków lokalowych naszego szkolnictwa oraz doprowadzić do dalszego poprawiania warunków bytowych nauczycieli i jak najszybszego opracowania nowych programów nauczania. Uważam, że realizacja tych niektórych tylko najpilniejszych problemów byłaby możliwa wtedy, jeżeli zajmemy zdecydowane stanowisko w sprawie zwalniania na każdym szczeblu gniejących nasz aparat administracyjny - gospodarczy przerosłych biurokratyzmu. Za obowiązującą podstawową posła do nowego Sejmu uważam jak najszybszą wziętą z wyborcami i aktywny udział w obradach do Sejmu i jego komisjach.

# Jan Starzyk

Jan Starzyk urodził się 2 sierpnia 1929 roku w Krz. pow. Tarnobrzeg. Do roku 1948 przebywał w domu u rodziców, a potem wjechał do Ostrowca, gdzie uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego. Po ukończeniu tego Liceum przeszedł do Łodzi, gdzie wstąpił na Wydział Rolny Wyższej Szkoły Gospodarki Wzrostu. Po przeniesieniu tej uczelni do Ostrowca kończy I i II stopień studiów na Wyższej Szkole Rolniczej. Podczas studiów był członkiem ZAMP i ZMP. Na wyższym uczelni pracuje jednocześnie jako asystent.

Po ukończeniu studiów w 1954 roku rozpoczyna pracę w szkolnictwie chcąc przekazać swoją wiedzę dzieciom chłopskim. Jest nauczycielem w Technikum Rolniczym w Zwoleniu. Podwójnie się również pracy społecznej, jest członkiem PZPR. W ostatnim okresie zostaje przeniesiony do Podzamcza Chełmskiego na stanowisko dyrektora Technikum Hodowlanego.



W przyszłym Sejmie o ile bym został wybrany na posła, starabym się walczyć obojętne wielu innych spraw, o dalsze umacnianie naszej suwerenności i niepodległości narodowej.

Jana Starzyka interesują głównie sprawy rolnictwa, raz ze względu na jego chłopskie pochodzenie, a po drugie ze względu na fachowe przygotowanie. Oto jego wypowiedzi:

— Uważam, że dotychczasowy system szkolnictwa rolniczego miał poważne luki. Były to szkoły rolnicze średnie i wyższe, ale brak było szkół dla rolników - praktyków, to znaczy tych, którzy pracują na swoim gospodarstwie. Nie spełniły tej roli kursy i pogadanki rolnicze organizowane przez powiatowe zarządy rolnictwa. Jestem za przywróceniem dawnych jednorocznych szkół rolniczych.

Uważam, że sama wiedza rolnicza daje możliwości lepszego gospodarowania, ale potrzebne tu są również odpowiednie warunki ekonomiczne. Chodzi mi tu głównie o odpowiednią ilość nawozów sztucznych i nowoczesne maszyny i narzędzia rolnicze dla wsi. Należy również przeprowadzić jak najszybciej właściwą klasyfikację ziemi, i sprawiedliwe obliczenie podatku dla chłopów. Inicjatywę w sprawie przeobrażenia wsi powinni wziąć w swoje ręce sami chłopcy zamiat dotychczasowej organizacji ZSCH, która nie spełniała roli jako zawodowa organizacja rolnicza.

W przyszłym Sejmie o ile bym został wybrany na posła, starabym się walczyć obojętne wielu innych spraw, o dalsze umacnianie naszej suwerenności i niepodległości narodowej.

Trzeba również wzmoć kontrolę Sejmu nad rządem, szczególnie w takich sprawach jak budżet i handel zagraniczny.

# Roman Bartkiewicz

Roman Bartkiewicz jest znanym działaczem ludowym na terenie powiatu opatowskiego. Urodził się 25 listopada 1907 roku w Brzeziu, pow. Opatów. Ukończył cztery oddziały szkoły podstawowej, a potem studiował na Uniwersytecie Ludowym w Syczach w latach 1928-1929.

Od młodych lat pracuje na roli i pomaga ojcu w uprawianiu 10-morgowego gospodarstwa. Mając lat osiemnaście zapisał się do Związku Młodzieży Wiejskiej „Siew”, a następnie w roku 1928 do „Wici”.

Jest wieloletnim prezesem koła „Wici” w Brzeziu, a przez ówczesny okres czasu, prezesem Zarządu Powiatowego „Wici” w Opatowie.

W latach 1928-1931 należał do Stron Ludowych „Wyzwolenie”, a od 1931 roku do Stronnictwa Ludowego.

Podczas okupacji należał do BCH. W 1944 roku zostaje wydziałem do Niemiec na przemyśle roboty.

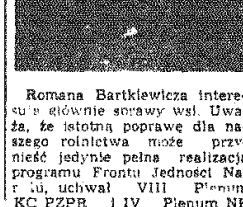
Po wyzwoleniu w 1945 roku jest w PSL, potem w odrodzonym PSL i krócej w Związku Powiatowym w Opatowie. Od poświęcenia jest członkiem ZSL.

W r. 1946 był przewodniczącym Prez. PRN w Opatowie. Obecnie pełni funkcje wiceprezesa PK ZSL w Opatowie, wiceprezesa WK ZSL w Kielcach i członka NK ZSL. Posiada tymczasem swoje 7-hektarowe gospodarstwo rolne.

Jej zdaniem stopę tytozemu można podnieść jedynie poprzez ściśle współdziałanie rolnictwa, rzemiosła i przemysłu. Należy większą uwagę poświęcać zwłaszcza na wieś. Powiat opatowski i sandomierski są uważane za najbardziej żywe w całym województwie, nie przynosią one jednak takich plonów, jakie można by oczekiwać z tego rodzaju pewne inwestycje na zwiększenie intensywności gospodarki rolnej oraz na budownictwo.

Roman Bartkiewicz jest gorącym zwolennikiem przywrócenia samorządów chłopskich, zwiększenia uprawnień dla rad gromadzkich oraz stwórzania w wojewódzkiej organizacji „Siew”, która skupiałaby różne sekcje takie jak: spółek maszynowych, centrali chłopskich, hodowli i t. p.

Jest za dalszą demokratyzacją naszego życia, umacnianiem i aważnością, stworzeniem zwłaszcza naukowcom, odpowiednich warunków dla niekierowanych badań i pracy naukowej. Trzeba by jego zdaniem uregulować sprawy własności ziem, poddać pod sąd państwa te sprawy, które są dotychczas w sferze samowładności właścicieli, a także poddać pod sąd państwa sprawy dotyczące naszych władz.



Romana Bartkiewicza interesują głównie sprawy wsi. Uważa, że istotną poprawę dla naszego rolnictwa może przynieść jedynie pełna realizacja programu Frontu Jedności Narodu, uchwał VIII Plenum KC PZPR i IV Plenum NK

# Piotr Sznajder

Piotr Sznajder urodził się w roku 1912 w Radomiu. Seminarium Nauczycielskie kończy w Łowiczu, a potem uczy się w Brodach. Następnie przez 8 lat pracuje jako nauczyciel szkoły rolniczej w Zwoleniu. Podczas okupacji ukrywał się w Woli Klasztornej, gdzie prowadził tajne nauczanie.

Przed wojną należał do „Wici” i prowadził prace kulturalne wśród młodzieży organizując chóry szkolne i teatry. Po wyzwoleniu jest początkowo prezesem Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Busku do roku 1947. W 1948 roku zostaje przeniesiony na stanowisko prezesa PZGS w Radomiu, gdzie pracuje do r. 1950. Później zostaje mianowany kierownikiem Centrali Nasiennego w Radomiu, na którym to stanowisku pozostaje do chwili obecnej. W 1947 roku wstępuje do Stronnictwa Ludowego, a w latach 1950-1953 pełni funkcję wiceprezesa Powiatowego Komitetu ZSL w Radomiu. Obecnie kończy studia w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

Do przyjęcia kandydatury poselskiej skłania mnie - mówi Piotr Sznajder - długoletnie doświadczenie zdobyte podczas 18 lat pracy na odcinku wiejskim, oraz odbywane obecnie przez mnie studia rolnicze. Pozwala mi to na doświadczone poznanie spraw wsi i ewentualne zajmowanie się nimi w przyszłym Sejmie. Do spraw najbardziej palących, które trzeba by, moim zdaniem, w pierwszym trzecie załatwić - to klasyfikacja gruntów w powiecie radomskim. Warto by również zanalizować służność dotychczasowej progresji w podatkach - wysłuchać obywateli i wypracować właściwe gospodarcze i właściwe zapotrzebowanie ludności w mleko.

plowym zmniejszaniem obowiązków dostaw po cenach planowych skupu i stosowaniem w coraz większym zakresie cen wolnorynkowych za dostarczenie państwu przez chłopów produkty rolne. Uważam, że należy wydatnie zwiększyć przydziały różnych materiałów i na wozów sztucznych dla wiejskich gospodarstw rolnych, które są przecież podstawą naszego rolnictwa.

Jestem również za zwiększeniem ilości młynów ponieważ dotychczasowe nie mogą zapewnić potrzeb miejscowej ludności. Wiąże się to oczywiście z koniecznością reprivatyzacji wielu młynów. Jestem również za wypracowaniem właściwych warunków dostaw surowców, jeżeli chodzi o ma-



terialy budowlane. Przeszkodą na drodze do tego jest brak odpowiednich statków, na podstawie których mogłyby powstać spółki chłopskie. Wreszcie ostatnia sprawa to konieczność załatwienia jak największej ilości spółdzielni mleczarskich, które zapewniłyby właściwą gospodarkę i właściwe zapotrzebowanie ludności w mleko.

# Sylwetki kandydatów na posłów do Sejmu

## Stefan Koper



Rytwianach, Bogorii i Polańcu. Ostatnio jest przewodniczącym Społecznego Komitetu Budowy Liceum Ogólnokształcącego w Staszowie. Po wielu staraniach budowa tego Liceum ma być rozpoczęta w 1957 r.

Stefana Kopra interesują głównie sprawy służby zdrowia i im chcieliby poświęcić główną uwagę w przyszłym Sejmie o ile zostałby wybrany na posła.

Uważa, że zasadniczą sprawą poprawy warunków sanitarnych na wsi jest pomoc lekarzy sanitarnych w masowych szczepieniach zapobiegających epidemiom, sprawa profilaktyki.

Konieczne jest skrócenie przeciągającej się budowy szpitala przeciwgruźliczego w Rytwianach na 100 łóżek.

W całym powiecie staszowskim woda w studniach nie nadaje się do picia. Można by jednak poprawić sytuację poprzez wykorzystanie wody z jeziora w pobliżu Staszowa i wybudowanie wodociągów. Sprawy poprawy zdrowotności wśród ludności wiejskiej trzeba zacząć od podstaw.

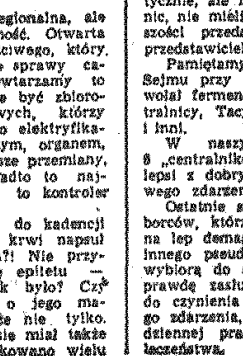
## Jan Maniak

Urodził się 16 października 1903 r. w Przemysku (pow. Kazimierz W.), w rodzinie malarzowskiego chłopca. W roku 1925 ukończył Seminarium Nauczycielskie w Jędrzejowie. Następnie powraca na wieś, aby na placówce szkolnej szerzyć oświatę i kulturę wśród chłopów i ich dzieci. Już przeszedł 30 lat pracując jako kierownik szkoły podstawowej we wsi Wielgus. Wykonując obowiązki pedagoga - ani na chwilę nie przestaje pracować nad sobą. W latach 1936 - 37 kończy Państw. Inst. Pedagogiki Specjalnej w Warszawie.

Od początku pracy w szkolnictwie jest aktywnym członkiem Zw. Nauczycielstwa Polskiego, pełniąc w nim szereg funkcji. Ob. Jan Maniak znany jest także ze swej działalności konspiracyjnej w czasie okupacji. Członkiem BCH z terenu pow. pińczowskiego i miejscowego oddziałów BCH. Za tę działalność Jan Maniak awansowany jest do stopnia kapitana.

Nauczyciel - społecznik, który ukończył wieś z jej radościami i smutkami, dla której poświęcił wszystkie swe siły - z goryczą wspomina datę 1 stycznia 1950 r. Wówczas to na podstawie fałszywych oskarżeń został aresztowany i przez okres 13 miesięcy przebywał w śledztwie. Prokuratura z braku dowodów winy wypuściła go na wolność. Te przeżycia aktywnego działacza społecznego nie załamały. Z jeszcze większym zapałem przystąpił do pracy w szkolnictwie i w swym środowisku. Zaskarbił on sobie wielkie zaufanie wśród społeczeństwa i grona nauczycielskiego. Z tych to względów ludność i nauczycielstwo wysunęło jego kandydaturę na posła.

Podczas naszej rozmowy ob. Maniak oświadczył, że nadal pragnie zajmować się bieżącymi problemami gospodarczymi wsi oraz oświatą. Interesującą go także sprawa społeczna, którą podwójnie nie ma czasu.



## Jan Kaczor



Jan Kaczor urodził się 3 marca 1908 roku w Piłkowie. Na czterohektarową ojczystą gospodarstwo przypadło osiemro dzieci, tak że Kaczor wczesnie zetknął się z biedą.

Mając 19 lat zorganizował w rodzinnej wsi koło Związku Młodzieży Wiejskiej „Siew”. Po odbyciu służby wojskowej wraca do Piłkowskiej i zakłada spółdzielnię spożywców pod nazwą „Jedność chłopska”.

W roku 1939 Jan Kaczor zostaje wysunięty na kandydata, jednak władze sanacyjne znając jego lewicowe poglądy nie zatwierdzają tej kandydatury. Podczas okupacji organizuje on na terenie powiatu opatowskiego Batalion Chłopski. W roku 1944 nawiązuje kontakt z grupą „Wola Ludu”. Uczestniczy w pierwszym powstaniu kieleckim Wojewódzkiej Rady Narodowej w Hanuszynie z ramienia Batalionu Chłopskiego.

Po wojnie Jan Kaczor jest do 1948 roku starostą opatowskim. Potem przechodzi do pracy w ruchu ludowym. Jest asystentem WK ZSL w Lubli-

## Antoni Warylak

Antoni Warylak urodził się w roku 1904 w Białym, pow. Starachowicki. Tam ukończył szkołę podstawową i prowadził gospodarstwo rolne do roku 1939. W tym czasie jest członkiem Stronnictwa Ludowego, w okresie okupacji wstępuje w szeregi Polskiej Partii Robotniczej i bierze czynny udział w oddziałach Armii Ludowej w walce z okupantem hitlerowskim.

Po wyzwoleniu zostaje wybrany na wójta gminy Białyni, a następnie na przewodniczącego Prez. Gminnej Rady Narodowej. Na tym stanowisku pracuje przez 4 lata. W roku 1950 walczy się na własną prośbę z pracy w Gminnej Radzie Narodowej i zajmuje się prowadzeniem własnego 6-hektarowego gospodarstwa rolnego. Antoni Warylak jest członkiem PZPR.

Na terenie gromady Białyni uchodził za wzorowego rolnika, znanego zresztą na terenie całego powiatu i wszystkim sł-

z swoją wiedzą i pomocą. Do wódem zaufania dla jego osoby ze strony wyborców są liczne rezolucje, w których wzywają oń do zadowoleniem kandydaturę Antoniego Warylaka na posła do przyszłego Sejmu z okręgu starachowickiego.



# Partykularyzm contra obywatelskiemu rozsądkowi

(Dokończanie ze str. 1)

ludzi, na pewno uczelnych, pewnych politycznie, ale ludzi, którzy nie wieli, albo i nie mieli do powiedzenia. Byli w wieloletniej prezydenturze powiatów, a nie przedstawicielami społeczeństwa.

Pamiętam duże odwołanie w pracach Sejmu przy końcu jego kadencji. Kto wywołał ferment? Przede wszystkim to: centralnicy, Tacy ludzie jak Hochfeld, Lange i inni.

W naszym województwie kandyduje 8 „centralników”. Znamy to są ludzie, najlepsi z dobrych. Są to politycy z prawdziwego zdarzenia.

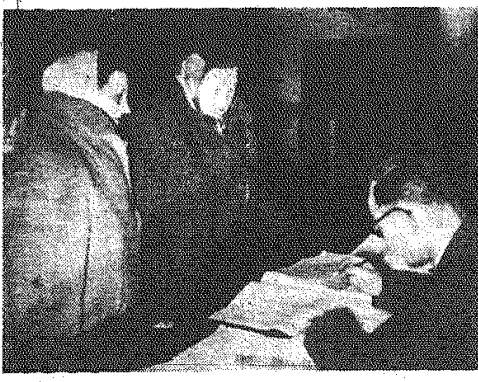
Ostatnie słowa należałoby być do wyborców, którzy nie dadzą się chyba wziąć na lep demagogicznych wyskoków tego, czy innego pseudodziałacza, czy mądrowy, ale wybiorą do Sejmu tych, którzy na to naprawdę zasłużyli. Wówczas będziemy mieć do czynienia z parlamentem z prawdziwego zdarzenia, z Sejmem w praktyce i codziennym życiu realizującym zadania społeczeństwa.

działów, nie przynależność regionalna, ale jego mądrość, wiedza, rzetelność. Otwarta głowa i serce człowieka uczciwego, który będzie miał o sprawy ogółu, o sprawy całego narodu. Przeszedł - powtarzamy to raz jeszcze - Sejm nie może być zbiorowiskiem delegatów powiatowych, którzy chcą walczyć o każdy słup do elektryfikacji, ale organem ustawodawczym, organem, który winien zadeterminować nasze przemiany, pchnąć je naprzód. Sejm ponadto to najwyższa władza w państwie, to kontroler poczyną rządu.

Wróćmy jeszcze na chwilę do kadencji Sejmu poprzedniego. Iż na krwi napisu zwykłym prostym obywatelom? Nie przypadkowo zresztą doczekał się epitetu - sejm niemy. A dlaczego tak było? Czy tylko Stalinizm zdecydował o jego marazmie? Słoneczko twierdzi, że nie tylko. Powinno mieć udział w tym zakresie także skład Sejmu, do którego wpakowano wielu



### Czy jestem na liście wyborców?



Do Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 127, mieszczącej się przy ul. Urzędniczej, trafić latwo. Droga wskazuje liczne strzałki.

W dniu 8 bm. dyżur wypadł przewodniczącemu komisji, ob. Zygmuntowi Medyńskiemu. Na nudę nie uskarżał się. W tym dniu bowiem wielu wyborców przyszło sprawdzić na liście swe nazwiska. W drzewach minęliśmy właśnie ob. Józefa, Stanisław Gołąbek hurttem sprawdza nazwiska swoich domowników.

Jak wynika z relacji ob. Medyńskiego, do 7 bm. sprawdzania list przebiegało bardzo słabo. Dziennie notowano po kilku, względnie kilkunastu sprawdzających. Zwrót nastąpił 8 bm. W tym dniu do godziny 17 lokal komisji odwiedziło ponad 40 osób, które sprawdziły ponad 80 nazwisk. Do 8 bm. listę obwodową Nr 127 sprawdziło ok. 25 proc. wyborców.

W Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 132, mieszczącej się w świetlicy RZPTI też wzmógł się ruch. Według pobieżnych obliczeń dyskutującego członka komisji, Tadeusza Kuli, do dnia 8 bm. — godz. 17.30, sprawdziło nazwiska ponad 24 proc. wyborców.

Są także reklamacje. Helena Dawid i Helena Chrusielska, zamieszkałe przy ul. Mielczarskiego 121 nie były w opisie umieszczonym na liście. Reklame Dyk urodzonej 9. I. 1926 dołożono 9 lat. Ofcju Mieczystawa Dymczyka zamieniono

**CZWARTEK, 10 STYCZNIA, 1957 R.**

**CO GDZIE W KEDY?**

**TEATRY**  
TEATR IM. SŁ. ŻEROMSKIEGO — „Syn marońtrawny” — Wilda.  
**KINA**  
„MOSKWA” — „Jak bezpiecznie żyć” — film prod. francuskiej.  
Początek seansów: 14, 16, 18 i 20.  
„WARSZAWA” — „Parzyśli history” — film prod. francuskiej.  
Początek seansów: 14, 16 i 20.  
„ROBOTNIK” — „Lilom” — film prod. węgierskiej.  
Początek seansów: 17 i 19.

**MUZEUW**  
Wystawa antypornierów Rembrandta. Czas zwiedzania: godz. 8-15 (w piątek i niedziele godz. 9-17).

**APTEKI**  
Apteka Społeczna Nr. 107 — ul. Sienkiewicza 15.  
**TELEFONY**  
Pogotowie Ratunkowe 08  
Straż Pożarna 10  
Pogotowie Milicyjne 07

**BRANŻOWO KINA**  
„WOLNOŚĆ” — „Trzej muskietierowie” — film prod. francuskiej.  
„MIR” — „Ci z plewaziej ekipy” — film prod. radzieckiego.  
„ZWIAZKOWIC” — „Sprawa Bluma” — film prod. NRD.  
**APTEKI**  
Apteka Nr. 46 — osiedle „Młocze” 81.  
Apteka Nr. 47 — ul. 1 Maja 34.

**RADIO**

**PROGRAM I**  
12.30 Koncert: polskiowy, 13.10 „Na słowacką nutę”, 13.30 „Racław” — 11. powieści K. Płudni, 14.00 Koncert symfoniczny dla młodzieży: składowe, 15.00 Wiedomości, 15.10 Pieśni: Schuberta, 15.20 Muzyka: 15.30 Muzyka operetkowa, 16.00 2 tydzie Zwiastadziele, 16.20 „Muzyka dawna”, 17.00 Dźwięki — 60. epoki literackiej, 17.30 „Kawaleria” — 17.25 W tymże lancym, 18.00 Repertuar literacki, 18.20 Rozważania „Wypowiedzenia”, 18.30 „Splewamy pieśń i piosenkę”, 19.00 Wiedomości, 19.05 Enescu: 111 Sonata fortepianowa D dur, opus 24, 19.20 Teatr Młodego Słuchacza — „Le gende o młodości” — słuchowisko wg sztuki Henrika Ibsena, 21.00 Z kraju i z świata, 21.30 Młodszy taniec, 21.50 „Do śniadania, pranie, spacer”, 22.00 „Opowiadanie”, 22.30 Repertuar, 22.10 Muzyka taneczna, 22.30 Główna i obywatelska, 23.00 Ostatnie wiadomości.

### W śląskim planetarium



W ubiegłym tygodniu kl. XI Liceum Ogólnokształcącego na Górnej Kolonii w Skarżysku odbyła wycieczkę do Chorzowa w celu zwiedzenia tamtejszego planetarium i obserwatorium im. Kopernika. Urządzenie tej placówki pozwalają na praktyczną demonstrację pojęć astronomicznych, na przeprowadzanie badań naukowych i popularyzowanie dotychczasowej wiedzy o wszechświecie.

Planetarium śląskie znajduje się na szczycie wzgórza, otoczono pięknym dymiącym kominów kopalni i fabryk Katowic, Chorzowa, Siemianowic. Jego część zasadniczą stanowi olbrzymia kopuła audytorium. W środku audytorium umieszczona została aparatura optyczna Zeiss, złożona ze 120 projektorów, otoczona wieńcem 400 foteli. Ekranem jest światło kół o średnicy 21 m. Światło na wiązki z projektorów (tak imitują na ekranie ciała niebieskie i ich ruchy, że nie sposób jest odróżnić czy znajdujemy się w sali czy też pod gołym, gwiazdowym niebem. Obserwatorium to jest największe w Polsce, posiada refraktor o średnicy obiektywu 50 cm, dający powiększenie 750-krotnie.

A to problematyka tematów: wygląd nieba nad Polską w różny porach roku, jak orientować się „na niebie” niebo w różny krajach, układ planetarny, przyroda planet, astronomiczny problem czasu, ruchy i ziemie nieba, ruchy i ziemie nieba, ruchy i ziemie nieba, różny formy materii we wszechświecie.

Od chwili otwarcia (4. XII. 1955 r.) planetarium zwiedziło

### W śląskim planetarium

około 200 tys. osób, w tym młodzieży szkolnej 63 tys. i 4 tys. gości zagranicznych. Piękne formy architektury wnętrza, porządek i czystość, treść, forma i styl seansu budzą powszechne uznanie zwiedzających. G. Morcinek w książce państwowej napisał krótko: „Jestem zachwycony”.

W planetarium czynna jest Wystawa Astronomiczna, która pokazuje dotychczasowe osiągnięcia z dziedziny lotów rakietowych, planuje obrazujące wszystkie twórcze myśli ludzkiej dla pokonania przestrzeni kosmicznych. Jest to druga tego rodzaju wystawa na świecie.

Obok planetarium otwarto obserwatorium astronomiczne — w dzień obserwacje słońca, zaś wieczorem oglądanie Księżycy, planet, gwiazd podwójnych, mgławicy itp. Zaplanowana jest budowa nowego budynku z osobną salą amfiteatralną dla wykładow i demonstracji z dziedziny najnowszych osiągnięć: jak: promieni kosmicznych, radaru i telewizji. Na budynku tym umieszczona będzie stacja meteorologiczna. Poszerzenie działalności planetarium uczyni z niego poważny ośrodek kulturalny.

H. PAJAK

—o—o—

**Uwaga mieszkańcy ul. 1 Maja i okolicy!**

Zakład Sieci Elektrycznych w Kielcach zawiadamia mieszkańców domów przy ul. 1 Maja oraz przylegających do niej ulic poprzecznych na odcinku od mostu herbakowego do przajdu, że od dnia 10.1. br. do 15.1. br. nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej z powodu wymiany przewodów na w/w ulicach.

**Dyskusyjny KLUB FILMOWY przy SPP**

przypomina, że dziś o godz. 16 w kinie „Warszawa” odbędzie się pokaz filmu „Romeo i Julia”. Nie należy go mylić z oglądaniem niedawno wersją ekranową baletu Pętkoła pod tym samym tytułem. Film, który dziś zabrał zmyślny filmem amerykańskim, czyli — Szekspir „po amerykańsku”.

### »Wiktorii i jej huzarów«

Operetka Pawła Abrahamy pod tym tytułem (3 akty z prologiem) wystawiona będzie w WDK w dniach 11, 12, 13 i 14 bm. o godz. 19.15. Wykonawcą jest warszawski Zespół Operetki Objazdowej. W rolach głównych wystąpią: Maria Walewska, Aleksander Saniewski, Zbigniew Studer, Nita Nowosielska, Tadeusz Olszewski, Halina Skrzywicka, Andrzej Lewandowski, Stanisław Sygut oraz duet taneczny Stefania Górczyńska i Bogusław Łucko wraz z zespołem baletowym.

Operetka ta zyskała sobie duże uznanie w województwach: warszawskim, katowickim, opolskim, poznańskim, bydgoskim, gdańskim i krakowskim.

Dobra gra artystów, piękne kostiumy i dekoracje, ładne melodie, balet i orkiestra dadzą mieszkańcom Kielca i okolicy 3-godzinny godziwy rozrywek.

Przedprzedaż biletów zbiorowych i indywidualnych w „Orbisie” w godzinach 9-18.



### Z sali koncertowej Muzyka Brzyrkowa — J. Dzikówna, J. Kobza

Pod dobrą gwiazdą rozpoczęła nowy rok Wojewódzka Orkiestra Symfoniczna: do zapowiadanych dwóch koncertów zmuszona była dodać trzeci. Tytuł było amatorsów lekko rozrywkowej muzyki, której wykonawcami byli na przemian z orkiestrą lub też przy jej akompaniamencie, artyści Opery Warszawskiej — Judziaga Dzikówna i Jerzy Kobza.

Program obejmował — oprócz kilku pieśni, oczywiście gatunków lżejszego — muzykę taneczną, przeważnie utwory operetki. A utwórki z operetki to przede wszystkim — wcale, Historia zaś tego tanca związana jest nierozłącznie z nazwiskiem Jana Straussa. Choć bowiem walc przenosił się jeszcze pod koniec XVIII w. ze sceny do sali balowej występował skutecznie dawniejse menuety, gawoty, sarabandy itp., to jednak jego triumfalny pochód po świecie rozpoczął się z chwilą, gdy Wiedeń brzmiał zaczął niezrównanymi, przez wszystkich podziwianymi, melodiami Straussa. On też poszedł o krok dalej: wprowadził walca, zryw na „sens jako niedozwolony element

uroczego widowiska zwanego operetką. W programie naszego koncertu reprezentowali ją: inni dobrze znani twórcy, przede wszystkim F. Lehár, „Wesela wódzka”, „Czyńska miłość”, „Kraina śmiechów” — to muzyka, która do dziś posiada urok nieprzeprany. Albo — łona barwni skry się i mieni taki „Orfeusz w piekle”, kierujący uwagę słuchacza w stronę drugiego trybuna, z którego ta lekka muzyka promieniowała na świat w drugiej połowie ub. stulecia — Paryż —. Tam bowiem rozwinęła się obfitość twórców J. Offenbacha, słynną rozpoznawalny stąd zwycięski pochód „Pieśni na Helene”, „Zycie paryskie” i inne, których treść przekraczała talce. Od tych przykładów różni się już dość znacznie stylowym charakterem niemiecki od nich stawał „Bal w operze” napisany w samym końcu ub. roku. Jego autor, R. Heuberger, muzyk bardzo poważny, uwiadł w sporze wartości nowych i charakterystycznych, które też wstąpiły jasno w wykonaniu artysty.

Solista wykonał prócz walców operetkowych szereg pie-

### S P O R T

### Przed naradą aktywu sportowego Kielecczyny

Dziś, w czwartek o godz. 10 rozpocznie się w sali konferencyjnej WDK w Kielcach narada aktywu sportowego całej Kielecczyny. Jak głosi komunikat WKKF w tej sprawie treścią narady ma być omówienie dalszych form demokratyzacji naszego życia sportowego oraz przedyskutowanie zmian organizacyjnych w sporcie na terenie naszego województwa.

Powinno więc zadanie czeka tych kilkudziesięciu czy kilkuset działaczy sportowych reprezentujących cały nasz sport, którzy dziś zbiorą się, aby radzić nad zmianami na lepsze. Nie wątpię, że narada w Kielecczynie ma prawo wiele oczekiwać od tej narady. Jestem bowiem w okresie, kiedy wielkie i gorące dyskusje nad zmianami w życiu sportowym przechodzą już (choć jeszcze bardzo wolno) w stadium realizacji. Tak wygląda sytuacja w kraju. U nas natomiast, nadal w większej części znajdujemy się jeszcze w trakcie dyskusyjowania i omawiania, a konkretnych kroków we wprowadzaniu zmian jest mało.

I ta właśnie narada ma nam przynieść odpowiedź na, od dawna już nurtujące wszystkich zwolenników sportu, pytanie: CO I JAK SIĘ W NASZYM SPORCIE ZMIENI? Już jednak na wstępie trzeba sobie otwarcie powiedzieć, że „cudów” nie można się spodziewać od tej narady. Nikt bowiem ani u nas, ani na każdym innym terenie nie ma monopolu na jakąś wielką mądrość, przy pomocy której potrafiłby autoritarnie stwierdzić, że należy zrobić to i to, a wszystko będzie bardzo dobrze. Liczymy jednak na to, że aktyw sportowy Kielecczyny przy pomocy doświadczenia minionego okresu będzie w stanie wypracować wiele konkretnych wniosków służących poprawie poziomu naszego sportu.

to trzeba z pełną rozgumą i świadomością celu, jaki ma przynieść ta krytyka. Nie chcemy również bronić i siebie. Wiemy, że dział sportowy naszej gazety o wiele za mało zrobił dla naszego sportu w tym najbardziej istotnym okresie jego działalności i z tej racji za każde słowo rzeczowej krytyki będziemy bardzo wdzięczni. Pisaliśmy jednak te słowa o rzetelności krytyki, w trosce o przyszłość naszego sportu na czym przecież tak nam, jak wszystkim uczestnikom dzisiejszej narady najbardziej zależy.

Trzeba powiedzieć jasno: TA NARADA MUSI PRZYNEŚĆ JAKIEŚ KONKRETNE WNIOSKI, W PRZECIWNYM BOWIEM RAZIE POGLEBI SIĘ PESYMYZM I ZNIECHĘCENIE DZIAŁACZY. JAKI JUZ MOŻNA ZAOPERROWAC W TERENIE A DO TEGO NIE MOŻEMY W ŻADNYM WYPADKU DOPUŚCIĆ, BO NIAZ SPORT W DALSZYM CIĄGU TRWILBY W SŁĘPIYM ZAULKU.

M. KAŁETA

### Kilka uwag o proponowanym przebiegu narady

Porządek dzienny narady (a właściwie zjazdu, bo tak się to oficjalnie nazywa) przewidywał w zasadzie dwa punkty: referat przewodniczącego WKKF i dyskusja. W wyniku tej dyskusji zostanie podjęta uchwała, która ma określić dalszą drogę działalności naszego sportu. Ponadto odbędzie się wybór delegatów na krajowy zjazd aktywu sportowego.

Obrazy zaplanowane są na czas od godz. 19 do 18 z półgodziną przerwą obiadową. W zależności od ilości zgłoszeń do dyskusji czas wypowiedzi dyskusyjanta może być ograniczony do 15 minut.

Organizator zjazdu — WKKF zwraca się z prośbą do wszystkich działaczy sportowych z całego województwa o liczy udział w naradzie. Brak mandatu (który mają tylko wybrani delegaci z kół) czy też zaopiniowania nie wyklucza możliwości wzięcia udziału w obradach. Wystarczy szczerze chęć. Apel ten kierujemy szczególnie do tych działaczy, którzy z różnych względów wycofali się w minionym okresie z czynnego życia sportowego.

### SOS schroniska turystycznego na Św. Krzyżu

Otrzymałmy onegdaj od inż. M. Moledzkiego ze schroniska turystycznego na Św. Krzyżu alarmujący list, który zamieszczamy poniżej:

Do Dyrekcji Wojewódzkiego Zjednoczenia Budownictwa Wiejskiego w Kielcach

KOMUNIKAT

Dach schroniska nadal nie pokryty. Rozkładanie materiałów polegać się. Majster ciesielski — Kowalski patronuje tej akcji. Autorzytet kierownictwa zaden.

Dyrekcjo, obudź się!!! Zamierzamy ten list bez komentarzy. Są zbyt czelne!

### Uwaga nabywcy wózków dziecińczych

Dyrekcja MHD Art. Przem. w Kielcach, ul. Wspólna Nr 5 podaje do wiadomości, że w okresie przedwzrostowym nastąpiła sprzedaż trzech sztuk wózków dziecińczych, głośkich „Import” po zł 914 (na podstawie zlecenia Nr 15/XII Met. z dnia 11. XII. 56 r.).

Okazało się, że cena właściwa powyższych wózków wynosi zł 478,40, wyrażona na podstawie noty hurtowni „Arged” Nr 576/Met.56 z dnia 31. XII. 1956 r.

Klienci, którzy kupili te wózki, proszeni są o złożenie się do dyrekcji MHD w celu wyrównania nadpłaconej należności za pośrednictwem Hurt. „Arged”.

Termin złożenia reklamacji kończy się 14 dnia od chwili ukazania się niniejszego ogłoszenia. 16-K

### Uwaga! DZIAŁ USŁUG — polegający na DOZORZE MIENIA PRZED KRADZIEŻAMI

prowdzi Spółdzielnia Pracy „Dozór Mienia” w Kielcach, ul. Moniuszki 19

przy pomocy swoich pracowników (zgodnie ze statutem) Spółdzielnia zasięgiem swych usług obejmuje teren całego województwa kieleckiego. Koszt dozoru oblicza się według stawki zł 3,70 za 1 godzinę usług.

W wypadku oddania pod dozór kilku obiektów przez różnych usługobiorców dla dozoru systemem obchodowym, wysokość wynagrodzenia za usługi ulega odpowiedniemu podziałowi. 14-K

### Uwaga! DZIAŁ USŁUG — polegający na DOZORZE MIENIA PRZED KRADZIEŻAMI

prowdzi Spółdzielnia Pracy „Dozór Mienia” w Kielcach, ul. Moniuszki 19

przy pomocy swoich pracowników (zgodnie ze statutem) Spółdzielnia zasięgiem swych usług obejmuje teren całego województwa kieleckiego. Koszt dozoru oblicza się według stawki zł 3,70 za 1 godzinę usług.

W wypadku oddania pod dozór kilku obiektów przez różnych usługobiorców dla dozoru systemem obchodowym, wysokość wynagrodzenia za usługi ulega odpowiedniemu podziałowi. 14-K

### DRÓBNE OGŁOSZENIA

AGENCOW do zbierania zamówień na potrzeby gospodarstwa. Zgłoszenia kierować: Kielce, skrytka pocztowa 31, r. 1957-G

UNIEWAZNIA SIĘ zgłoszenia przekazane o treści: Bekerna, A. Stanisławski, Kielce, Wesola 25. 1957-G

DZIAŁ 5. I. br. zgłoszone przy kawie bitowej „Orbis” w Kielcach portiel was z dokumentem. Znalazc prostę o treści — Kasperk Bonifacy, zam. w Lipowicy, pta Chęć, pow. Kielce. 1957-G

Druk. RSW „Prasa” Kielce, Senna 2

### Uwaga! DZIAŁ USŁUG — polegający na DOZORZE MIENIA PRZED KRADZIEŻAMI

prowdzi Spółdzielnia Pracy „Dozór Mienia” w Kielcach, ul. Moniuszki 19

przy pomocy swoich pracowników (zgodnie ze statutem) Spółdzielnia zasięgiem swych usług obejmuje teren całego województwa kieleckiego. Koszt dozoru oblicza się według stawki zł 3,70 za 1 godzinę usług.

W wypadku oddania pod dozór kilku obiektów przez różnych usługobiorców dla dozoru systemem obchodowym, wysokość wynagrodzenia za usługi ulega odpowiedniemu podziałowi. 14-K

### Uwaga! DZIAŁ USŁUG — polegający na DOZORZE MIENIA PRZED KRADZIEŻAMI

prowdzi Spółdzielnia Pracy „Dozór Mienia” w Kielcach, ul. Moniuszki 19

przy pomocy swoich pracowników (zgodnie ze statutem) Spółdzielnia zasięgiem swych usług obejmuje teren całego województwa kieleckiego. Koszt dozoru oblicza się według stawki zł 3,70 za 1 godzinę usług.

W wypadku oddania pod dozór kilku obiektów przez różnych usługobiorców dla dozoru systemem obchodowym, wysokość wynagrodzenia za usługi ulega odpowiedniemu podziałowi. 14-K